Goniec Codzienny

Wilno
ŚRODA
21 kwietnia 1943
Nr. 542
Cena w Wilnie 5 fen.

178 sowieckich samolotów zniszczono w ciągu 4 dni

W dalszym ciągu gwałtowne walki na południe od Noworosyjska

Z Kwatery Głównej Führera, dn. 20 kwietnia 1943.

Naczelne Dowództwo Sił Zbrojnych podaje:

Na południe od Noworosyjska trwają nadal gwałtowne walki, w których lotnictwo ponownie bierze udział wielkimi siłami.

Na wybrzeżu zachodnio - kaukaskim samolot bojowy zatopił nieprzyjacielski ścigacz i uszkodził trzy statki. Z pozostałego frontu wschodniego melduje się jedynie o nieznacznej działalności bojowej.

W czasie od 16 do 19-go kwietnia zniszczono 178 sowieckich samolotów. Z tego jedynie myśliwce fińskie zestrzeliły 22 samoloty. W tym samym czasie stracono 11 własnych samolotów.

Miejscowe ataki nieprzyjaciela na stanowiska wyżynne na tunetańskim froncie zachodnim odparto. Na innych odcinkach walk panowała ożywiona obustronna działalność artylerii i oddziałów wywiadowczych.

W nocy na 20 kwietnia 8 nieprzyjacielskich bombowców przeleciało ponad Holandią do północno - zachodniego okręgu Rzeszy. 4 samoloty zestrzelono, piąty samolot został strącony nad Kanałem przez poławiacze min.

Włoski komunikat wojenny

RZYM (DNB). Włoski komunikat wojenny z poniedziałku ma następujące brzmienie:

Kwatera Główna Sił Zbrojnych oznajmia:

W Tunisie wzmożona działalność bojowa. Próby wysuniętych naprzód grup nieprzyjacielskich wdarcia się do stanowisk włoskich spotkały się z natychmiastową kontrakcją oddziałów włoskich.

Myśliwce mocarstw Osi zestrzeliły w walkach powietrznych w ciągu dnia 13 samolotów. Oddziały włoskiego lotnictwa zaatakowały z pomyślnym skutkiem skupienia czołgów nieprzyjacielskich.

Palermo, Raguza, Porto Torres (Sassari) i La Spezia były obiektami ataków bombowych amerykańskich samolotów czteromotorowych. Szkody w Palermo są bardzo wielkie. Dotychczas zdołano stwierdzić 38 zabitych i 99 rannych. Z Raguzy donoszą o jednym zabitym i 8 rannych, z Porto Torres o 4 zabitych i 6 rannych. Straty poniesione przez ludność w La Spezia nie zostały jeszcze dokładnie stwierdzone.

Artyleria przeciwlotnicza w Palermo zniszczyła jeden samolot nieprzyjacielski. Włoskie i niemieckie myśliwce zestrzeliły dalsze cztery samoloty, z tych jeden ponad Katanią, jeden nad Palermo i dwa nad Marselą.

Pięć samolotów włoskich nie powróciło do swych baz.

RZYM (DNB). Na froncie tunetańskim panowała w niedzielę ożywiona działalność włoskiego i niemieckiego lotnictwa. Szczególnie skuteczny był niespodzianie przeprowadzony atak pewnego oddziału włoskich samolotów bojowych i myśliwskich na skupienie nieprzyjacielskich czołgów i samochodów na południowym odcinku frontu. Mimo gwałtownej nieprzyjacielskiej obrony z ziemi zniszczono, spalono lub uszkodzone wiele czołgów. Skoro tylko zjawiły się myśliwce nieprzyjacielskie, włoskie samoloty myśliwskie zmusiły je natychmiast do walki. Zestrzelono jeden samolot typu Spitfire i jeden Carbiss, trzy inne samoloty nieprzyjacielskie runęły prawdopodobnie na ziemię. Jeden samolot włoski nie powrócił do swej bazy.

Tego samego dnia myśliwce niemieckie zniszczyły dziewięć samolotów nieprzyjacielskich nad Tunisem i nad Kanałem Sycylijskim.

Fiński komunikat wojenny

HELSINKI (DNB). Fiński komunikat wojenny z 19 kwietnia donosi:

W środkowej części frontu wschodniego odparte zostały ze stratami dla przeciwnika mniejsze oddziały nieprzyjacielskie, które atakowały w trzech miejscach. Na innych frontach nic nowego.

W niedzielę wieczorem spotkały myśliwce fińskie między Seiskari i Kronsztatem dwie wielkie formacje nieprzyjacielskich myśliwców, składające się z 33 i z 20 maszyn. Rozwinęła się gwałtowna walka w powietrzu, a siły nieprzyjaciela znacznie przeważały liczbowo. Myśliwce fińskie odniosły wspaniałe zwycięstwo i zestrzeliły osiem samolotów typu Lagg/3 trzy typu Lagg/5 i sześć samolotów typu Jak/1 oraz dwie maszyny typu Ih 2, a więc razem 19 myśliwców. W tym samym czasie myśliwce fińskie zestrzeliły z innej nieprzyjacielskiej formacji myśliwskiej jeden samolot typu Lagg/5.

W poniedziałek rano odbyły się we wschodniej części Zatoki Fińskiej dwie walki powietrzne, podczas których nieprzyjaciel stracił maszynę myśliwską typu Lagg 5 i dwa bombowce typu Fe/2.

Ogółem zatem straty nieprzyjacielskie w walkach powietrznych w niedzielę i w poniedziałek rano wyniosły 28 maszyny. Poza tym stwierdzono, że kilka samolotów nieprzyjacielskich zostało uszkodzonych. Wszystkie własne samoloty powróciły nieuszkodzone do swoich baz.

Horthy u Wodza Niemiec

Niezachwianie ramię przy ramieniu aż do ostatecznego zwycięstwa nad bolszewizmem i jego angielsko-amerykańskimi sprzymierzeńcami

Z Kwatery Głównej Führera 19 kwietnia.

16 kwietnia przybył regent królestwa Węgier, Mikołaj Horthy, z dwudniową wizytą do Kwatery Głównej Führera.

Wódz Niemiec odbył z regentem konferencje na temat ogólnej sytuacji politycznej i na temat walki przeciwko wspólnym wrogom.

Konferencje u Wodza Niemiec, w których to konferencjach brał również udział minister spraw zagranicznych Rzeszy von Ribbentrop, i rozmowy na tematy militarne między generałem - feldmarszałkiem Keitel'em a szefem węgierskiego sztabu generalnego generałe pułkownikiem Vitez Ferc Szembathelyi nacechowane były duchem tradycyjnej niemiecko - węgierskiej przyjaźni i braterstwa broni.

Wódz Niemiec i regent wyrazili swoją mocną wolę prowadzenia niezłomnie walki przeciwko bolszewizmowi i jego anglo - amerykańskim sprzymierzeńcom aż do ostatecznego zwycięstwa. Naród węgierski który już raz przeżył okropności bolszewizmu, będzie walczył przy boku sprzymierzonych w pakcie trzech narodów aż do całkowitego usunięcia zagrożenia narodów europejskich i użyje wszystkich sił dla tego celu dla uwolnienia Europy i zapewnienia życia narodowi węgierskiemu.

Regentowi królestwa Węgier Mikołajowi von Horthy, towarzyszyli szef królewsko - węgierskiego sztabu generalnego, generał - pułkownik Vitez Ferenc Szembathelyi, generał - major Brunswik von Korompa, posłowie von Szentmiklosy i pułkownik Vitez Gabriel Gerleszy von Alsoviszoka.

W spotkaniu wzięli udział poseł niemiecki w Budapeszcie von Jagow i królewsko - węgierski poseł w Berlinie, Sztojay.

W dniu urodzin Führer'a

Parada wojskowa w Oslo

OSLO (DNB). W dniu urodzin Führer'a odbyła się przed dowódcą sił zbrojnych w Norwegii, generałem - pułkownikiem von Falkenhorst parada oddziałów armii i broni S. S. Miasto stanęło pod znakiem tej wojskowej uroczystości, w której ludność wzięła duży udział.

Parada wykazała różnorodność rezerw niemieckich na norweskim zapleczu. Wysoki udział, jeszcze bardziej zwiększonej w porównaniu z przeszłym rokiem broni pancernej i zmotoryzowanej artylerii różnego kalibru pozwolił poznać siłę i ruchliwość przygotowanych rezerw stojących poza wałem atlantyckim w Norwegii.

Związki górnicze USA

w rękach gangsterów

SZTOKHOLM (DNB). Duże wrażenie wywarły ukazujące się w licznych dziennikach USA artykuły waszyngtońskiego dziennikarza Westbrocka Peglera, w których autor wskazuje na coraz to wzrastający wpływ gangsterów na związek górników. Pegler mając w rękach dowody wykazuje, że rozmaite związki górnicze znajdują się całkowicie w rękach kryminalnych przestępców, którzy zrobili z robotników źródło wyzysku. Już poprzednio element kryminalny miał wpływ na związki górnicze, lecz od czasu wojny wpływ ten wzmógł się.

W pewnych okręgach chciwi przedsiębiorcy idąc ręka w rękę z przywódcami gangsterów uczynili związki górników powolnym narzędziem w swych rękach. Wychodzili oni z założenia, że będzie to im korzystniej, jeżeli związki zawodowe znajdą się w rękach zbrodniarzy, których można przekupić.

Wstrząsająca odpowiedź

Głosy prasy węgierskiej w sprawie masowych morderstw GPU w lesie katyńskim

BUDAPESZT (DNB) Czasopismo „Az Orszag" (Kraj) podaje artykuł pióra swego berlińskiego korespondenta Dr. Franciszka Szobolos o zwiedzeniu masowych grobów pod Smoleńskiem przez zagranicznych przedstawicieli prasy.

„Bolszewicy — pisze się w tym artykule — nie przeczuwali jeszcze w marcu 1940 r., że Smoleńsk wpadnie kiedyś w obce ręce i że świat będzie się mógł przecież dowiedzieć o ich bezecnej zbrodni, dlatego pozostawili w kieszeniach wymordowanych polskich oficerów ich legitymacje osobiste i nie myśleli o tym, że wszystko to swego czasu stanie się straszliwym oskarżeniem. Grupa oficerów sztabu generalnego stracona została ze szczególnym okrucieństwem. Oficerowie ci zostali skrępowani więzami, rzuceni do zbiorowej mogiły i żywcem wspólnie pogrzebani.

„Pod wrażeniem wszystkich tych okrucieństw jakie widzieliśmy — mówi się dalej w sprawozdaniu — zapytujemy się, czego może się spodziewać Europa po pokoju, po którym na wschodzie ważnym wojskiem wyborowym Sowietów będzie GPU. Trafnie na to pytanie odpowiedział pewien neutralny dziennikarz słowami: „Moskwa może obdarzyć Europę tylko jednego rodzaju pokojem, pokojem cmentarza i grobów masowych GPU, gwardia przyboczna Stalina nie pracuje nigdy dniem. Noc stanowi jej świat i to GPU, gdyby Sowiety zapanowały nad Europą obdarzyłoby cały kontynent podobnymi okropnościami, jakie odbyły się pod Smoleńskiem".

W artykule wstępnym pod tytułem „Zwłoki w Katyniu" pisze „Pester Lloyd" na marginesie przyjacielskiej rady podsekretarza stanu Stanów Zjednoczonych, Wellesa, by Polacy pogodzili się bezpośrednio z Moskwą co do wzajemnych stosunków, że w doradzaniu tym tkwi tendencja zapewnienia Sowietom przy przyszłym uregulowaniu stosunków europejskich decydującego wpływu. Narody, którym tego rodzaju polityka zagraża w podstawach życia wiedzą dobrze, że jedynie skuteczna walka z Sowietami prowadzona przez Niemcy i ich sprzymierzeńców może ochronić je przed okrutnym losem. W każdym razie naród polski, tak samo jak i inne narody wschodniej Europy zrozumiał stosunki, jakich należałoby się spodziewać na wypadek wzmocnienia się wpływów sowieckich w Europie, tak jak to teraz jawnie propagują Anglo - Amerykanie".

Również rządowa gazeta „Magyarorszag" nawiązuje przy omawianiu okropności wspólnego grobu masowego w Katyniu do oświadczeń Sumner Wellesa, w których to oświadczeniach radzono Polakom i małym narodom, by same uregulowały swoje stosunki z Sowietami". Wymordowanie 12000 wziętych do niewoli polskich oficerów pod Smoleńskiem jest — zaznacza „Magyarorszag"—wstrząsającą odpowiedzią dla wszystkich tych kół w obozie anglo - amerykańskim, które nie są powściągliwe wobec bolszewików, twierdząc, że Sowiety się zmieniły. Masowy grób stanowi jednak wstrząsającą odpowiedź również dla wszystkich idei, jakoby Związek Sowiecki osiągnął tego rodzaju rozwój kulturalny, by mógł sprawować kuratelę nad narodami, ba nawet przejąć rolę protektora i kontrolera ich wolności. Agitacja nieprzyjacielska twierdzi, że straszliwe odkrycia pod Smoleńskiem nie są niczym innym, jak tylko propagandową sztuczką niemiecką.

Cóż jednak — zapytuje „Magyarorszag" — widzieli przedstawiciele prasy zagranicznej, w tej liczbie przedstawiciele wielkich gazet zagranicznych, uczestniczący przy rozpoznaniu zamordowanych w lesie katyńskim i skąd wzięła „niemiecka propaganda 12.000 wymordowanych oficerów i porwanych na nich polskich mundurów, a u wielu z wymordowanych dokumenty rozpoznawcze? Moskwa dementuje, ale Berlin dostarcza dowodów przerażającego świadectwa bolszewickiej „kultury", jaką odsłoniły masowe groby w Katyniu"

Odparcie dalszych ataków nad Kubanią

Zniszczenie 50 czołgów. — Skuteczne walki lotnictwa. — Zestrzelenie 35 samolotów przeciwnika

BERLIN. (DNB). Nieprzyjaciel kontynuował również 16 kwietnia swoje ataki na przyczółek mostowy nad Kubanią. Lecz tylko w jednym miejscu udało mu się lokalne wdarcie się, gdzie jednak wóz natychmiast odcięto mu drogę odwrotu. W kontrataku zniszczyli grenadierzy niemieccy bolszewików, którzy się wdarli i przywrócili poprzednią sytuację. W ciężkich walkach zniszczyli strzelcy pancerni sześć sowieckich czołgów, tak że ogólna liczba zdruzgotanych w ciągu ostatnich trzech dni na odcinku jednego korpusu czołgów nieprzyjacielskich wynosi 50 wozów.

W tym samym czasie, kiedy Sowiety na wschodnim odcinku przyczółka mostowego przeprowadzały atak, starały się one także przeprowadzić liczne ataki w pasie bagien wzdłuż Kubani jak również na odcinku północnym. Zacięte próby nieprzyjaciela przedostania się przez wody i bagna na południe od Kubani i wdarcia się do stanowisk niemieckich załamywały się stale o czujność i zdecydowaną obronę oddziałów niemieckich. Podczas wielkiej próby przeprawienia się przez Kubań zatopiono spośród 15 czternaście łodzi. W dwóch miejscach, gdzie udało się bolszewikom w grupach po 30 do 50 żołnierzy umocnić się wewnątrz niemieckich stanowisk obronnych zostali oni zniszczeni jeszcze w ciągu nocy. Na północnym skrzydle usiłował nieprzyjaciel pod osłoną silnego ognia niepokojącego swojej artylerii zbliżyć się na szerokim froncie do niemieckiej głównej linii bojowej i zaatakować pozycje oddziałami w sile do jednego batalionu. Lecz wszystkie ataki zdołano rozbić już samym ogniem zaporowym niemieckiej ciężkiej broni. Pozostawiając kilkuset zabitych i rannych wycofali się bolszewicy znowu na swoje pozycje wyjściowe.

Silne oddziały samolotów bojowych, szturmowych i niszczycielskich brały również 16 kwietnia udział w walkach lądowych oraz rozbijały masy wojsk nieprzyjacielskich już w ich punktach wyjściowych. Same tylko samoloty szturmowe rozbiły 16 spośród podanych jako zniszczone czołgów sowieckich i ciężko uszkodziły kilka wozów pancernych. Pewien skład paliwa, trafiony celnie bombą stanął w płomieniach. Po szeregu eksplozyj wyleciało siedem składów z amunicją w powietrze. Na pewnym dworcu powstały wielkie szkody wskutek szybko szerzących się pożarów. W czasie nocy kontynuowano ataki i bombardowano szczególnie tory kolejowe i jadące pociągi. Trafiono ciężko jedenaście jadących pociągów. Wielka część wagonów została zgruchotana a tory zostały poważnie uszkodzone. Myśliwce osłaniające przestrzeń powietrzną zestrzeliły w gwałtownych walkach powietrznych bez własnych strat 35 sowieckich samolotów.

Wiadomości z dnia

21 wiecień

ŚRODA
Anzelma
Wschód słońca 5.04
Zachód słońca 19.32

DZIŚ ZACIEMNIAMY OKNA od godz. 20.05 do godz. 4.35.

— W SPRAWIE MATERIAŁÓW OPATRUNKOWYCH. Dotychczas wiele przedsiębiorstw zgłaszało się do biura związków zawodowych z zapotrzebowaniami na materiały opatrunkowe do apteczek pierwszej pomocy. Obecnie według rozporządzenia władz sprawa zaopatrywania przedsiębiorstw w materiały opatrunkowe będzie załatwiana w ten sposób, że każde przedsiębiorstwo musi zwrócić się do swojej właściwej inspekcji sanitarnej, które mają zlecone zaopatrywanie wszystkich przedsiębiorstw w lekarstwa i materiały opatrunkowe. Kierownicy przedsiębiorstw powinni przestrzegać tego porządku postępowania. (f).

— WILEŃSKI LOMBARD MIEJSKI przypomina swoim klientom że zgodnie z ogłoszeniem z dnia 13 b. m. wszystkie pożyczki, których terminy płatności upłynęły przed dniem 1-go kwietnia roku bieżącego, należy sprolongować do dnia 22 kwietnia r. b. Zastawy których pożyczki nie będą sprolongowane we wskazanym terminie, będą zlikwidowane przez Lombard z zastosowaniem cen ustalonych przez Lombard.

— REJESTRACJA ROWERÓW. Według zarządzenia Komisarza Generalnego każdy, kto chce korzystać z roweru na drogach publicznych, powinien wykupić w swoim urzędzie samorządowym (gminie, albo zarządzie miejskim) numer rejestracyjny i opłacić podatek rowerowy w wysokości 4 RM. Jednocześnie otrzymuje się tam zezwolenie na korzystanie z roweru. Używanie rowerów bez numeru rejestracyjnego i zezwolenia pociągnie za sobą karę grzywny administracyjnej w wysokości 50 RM, oraz konieczność opłacenia podatku za rok bieżący. Właściciele rowerów zamieszkali na terenie miasta Wilna zgłaszają swoje rowery do inspekcji podatkowej zarządu finansowego zarządu miejskiego, przy ulicy Matulewicza (dawna Biskupia) 4, II piętro. (f).

— ROWERZYŚCI MUSZĄ PRZESTRZEGAĆ PRZEPISÓW O RUCHU. Zachodzą wypadki, nawet na ruchliwych ulicach, że rowerzyści jeżdżą po chodnikach. Jest to nie tylko jaskrawym pogwałceniem obowiązujących przepisów o ruchu, lecz takie postępowanie grozi poważnymi wypadkami. Obecnie władze postanowiły energicznie położyć temu kres. Rowerzyści jeżdżący po chodnikach będą karani nie tylko grzywną pieniężną, ale także i konfiskatą roweru. Należy się spodziewać, że w ten sposób niesforni rowerzyści nauczą się przestrzegania prawideł jazdy. (f).

— MIĘDZYMIASTOWY MECZ PIŁKARSKI. W pierwszy dzień świąt Wielkiejnocy odbędzie się międzymiastowy mecz piłki nożnej, pomiędzy drużyną wojskową Kowna i wojskową drużyną Wilna. Ze względu na to, że obie drużyny wystąpią w silnych składach, zawody zapowiadają się ciekawie. Mecz odbędzie się na stadionie Pióromonckim i będzie miał charakter towarzyski. (f).

OFIARY

Ku uczczeniu rocznicy zgonu mojej Matki, na święcone dla polskich biednych dzieci składa 20 RM. W. Jelińska.

Na święcone dla polskich biednych dzieci po wywiezionych do Rosji składa F. J. 20 RM.

Na święcone dla biednych polskich dzieci 68 RM od wsi Skorbuciany.

Na święcone dla biednych polskich dzieci 50 RM od B. S.

Na święcone dla polskich biednych dzieci tą drogą składają robotnicy i pracownicy Grosse Heeresbaudienststelle 13 Mechanicznych Warsztatów (Rossa) 6, 309.50 RM.

Na święcone dla polskich biednych dzieci po wywiezionych do Rosji rodzicach składają pracownicy fryzjerni „Carmen" Gedymino (d. Mickiewicza) 4. — 80 RM.

Na święcone dla biednych polskich dzieci 20 RM. od Taluni Gorzewskiej.

Na święcone dla polskich biednych dzieci 6 RM składa Jan Strzałko i Kajetan Nowak 10 RM.

Pracownicy i robotnicy Młyna Nr. 2 na święcone dla polskich biednych dzieci 152 RM.

Od Wydawnictwa.

Prosimy naszych prenumeratorów na prowincji o dokładne i czytelne podawanie adresów.

Przedpłata za prenumeratę powinna być uskuteczniona przed 1-ym każdego miesiąca

Prenumerata wynosi 3 RM miesięcznie.

Na święcone dla biednych polskich dzieci od pracowników warsztatów mechanicznych Sägewerk Eigulu 23 przy Grosse Heeresbaudienststelle 13 55 RM.

Na święcone dla biednych polskich dzieci Bożenka Błażenków 10 RM, Waldek i Romuś Stankiewicze 15 RM, Wiesia i Fredek Prószyńscy 50 RM, Kazimiera i Michał Stankiewiczowie 40 RM.

Stanisława Piasecka na święcone dla polskich sierot składa 60 RM.

Na święcone dla biednych polskich dzieci składają pracownicy Fabryki Krawieckiej 323 RM. 50 pf.

Na święcone dla polskich biednych dzieci 100 RM. od pracowników „Deutsche Klause".

Na święcone dla polskich biednych dzieci składa 10 RM. Januszek L. oraz na ten że cel 10 RM. H. L.

Na święcone dla biednych polskich dzieci 343 RM. 70 pf. od pracowników Państwowej Fabryki Elektro - technicznej „Velfa" ul. Szeptyckiego (Mindaugienes) 9.

Zamiast kwiatów na grób ś. p. Aleksandra Wysockiego dla dwóch staruszków 15 RM. od St. Puciatowej.

Na święcone dla biednych polskich dzieci 20 RM. bezimiennie

Pracownicy Polacy Wil. Miejskiego Ogrodownictwa zamiast życzeń polskim biednym dzieciom na święcone składają: Zakład ogr. Mindaugo 18, RM.73.—; Zakład ogr. Sodų 18, RM. 17.70.

Ku uczczeniu pamięci Zygmunta Montwiłła dla ociemniałego Komara 20 RM. składa Maria Dudo.

Lista ofiar dobrowolnych, chorych Szpitala Neurologicznego w Wilnie Witoldowa 15, na święcone dla polskich biednych dzieci 89 RM. 70 pf.

Dział łaźni Zarządu m. Wilna
zawiadamia, że w dn. dn. 21, 22, 23 i 24 b. m. będą czynne następujące łaźnie;
1) Stepono (Stefańska) 29, 2) Pylimo (Zawalna) 2 i 3) Paupio (d. Popławy) 3 Kasy czynne od godz. 10—18 natomiast w dniu 24 b. m. od g. 7—12. Przedsiębiorstwa, któreby chciały, żeby pracownicy skorzystali grupowo z łaźni, powinni zgłosić się na Magdaleny 4, pok. 12 do dnia 23 b. m. w g. 9—11.

Goniec
posiadający początki języka niemieckiego potrzebny do Adm. „Gońca". Zgłaszać się w g. 10—12, Adm. „Gońca" Gedyminostrasse 11a

† **JÓZEF DEKŠNYS**
buchalter pracowni Krawieckiej „Pramprekyby"
zmarł 19-go kwietnia b. r. w wieku lat 32.
O czym zawiadamiają Kolegów i Znajomych
Współpracownicy pracowni krawieckiej „Pramprekyby".

† **BRYGIDA SZWABÓWNA**
po ciężkich cierpieniach, opatrzona św. Sakramentami, zmarła 19 kwietnia 1943 r. przeżywszy lat 47.
Wyprowadzenie zwłok z kostnicy św. Jakuba do kościoła św. Jakuba nastąpi dnia 21 kwietnia o godz. 10 rano, poczym odbędzie się eksportacja zwłok na cmentarz Rossa.
O czym zawiadamiają pogrążone w głębokim żalu
Siostry i Siostrzenice

† **Józefa z Krupowiczów ŻYDOWICZOWA**
po długich i ciężkich cierpieniach zmarła dn. 17 kwietnia b. r. w wieku lat 53.
O czym powiadamiają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych
Mąż, Córka i Zięć.

Podziękowanie.
Tą drogą składam serdeczne podziękowanie księdzu Jankowskiemu z parafii Wszystkich Świętych, panu Jundziłłowi, p. Lisowskiemu, pp. Kołodziejczykom, kierownikowi fabryki „Salcionis", p. Janowiczowi oraz pracownikom fabryki „Salcionis" i innym za okazanie pomocy i oddanie ostatniej posługi memu drogiemu mężowi
ś. † p.
JANOWI KUBAKOWI
Żona i Dzieci.

Adres Redakcji i Administracji: ul. Gedimino 11-a (I piętro), Telefony: Redaktor Naczelny 42, Redakcja 3, Administracja 7-99, Ekspedycja 6-99. Godziny przyjęć w sprawach redakcyjnych od 10 do 15. Redaktor przyjmuje od godz. 12 do 13. Administracja czynna od godz. 7 do 16 (oprócz niedziel i świąt). Ceny ogłoszeń: Wiersz milim. na 4 str. 12 fen., handlowe o 100 proc. drożej. Za podanie adresu do Administracji — 30 fen. Stronica ma 12 szpalt. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia i terminu ogłoszeń.

Drukarnia „Auszra" w Wilnie Wydawnictwo „Goniec Codzienny".